

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

847. Listy Michała Wiszniewskiego, profesora Akademii Jagiellońskiej z odpowiedziami – pisane 1839-1847.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД

4 (Бав.)

ОПИС

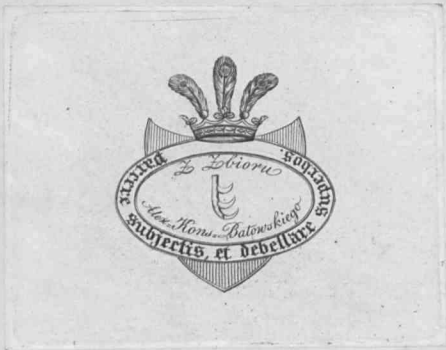
1

ОД. ЗБ.

847

847

№. 847.



CTIII.

XVI.

IV. 9. 35

Lity

Michała Wiszniewskiego
profesora Akademii Jagielloń.
w Krakowie

Królestwo powieści

pisane od 1839 — 1847.



1

Jaśmi Wielmożny Panie Dobr —

Dziękuję WPD Tarkawie za nierny listem go moim okładam.
Ale raczona wśród uronych krakowskich kwertya względem Judicium bannitum
potaruje: i i WPD. do naszego nudnego bractwa należą. Władzy więc i kosc
racz, Tarkawie byj grybem i ten to mój list do końca porywać.

Wiadomy WPD. optakuny słun literatury naszej z niskiej raturku
niemajgzej. W r. 1815 Bentkowski wydał Bibliografię, i wyspłech do
zbierania ksiągich zachęcił. Ja teraz, napisaniem Historya, literatury
Polskiej w nudnici ze more do czytania tych ksiągich, zachęce. Do:
ciągnętem do r. 1840. mowię o żyjących jerru — ale brakuje mi
onich, wiadomości: już mi zmynęły stron nadestano, ale Królestwo
Lodomeryi i Galicyi moja ojczyzna jest mi cutkiem nieznanym.
Puszczam więc więc teraz na raturku, literackiej, i do pierwszego
WPD. 45k wyciągam. Nickeż ja wmuwiał, ale mam jakieś
niertomne nadzieje, że mi WPD. pomocy swojej niedmówię.
Napisane to, tu na osobnej kartce imiona autorow o których
bliżej chciałbym powziąć wiadomości.

Ale nie Aujerwe kowice mojemu natręchawie — o to
WPD awstrikowski powiada reke piim Labrzeuskiego — historia
medycyny — rekopisim bardzo mi potrzebny — czyliby WPD Dob.

niecały Tarkwić karze go dumnio mępić, jeśli by
porycyć niemożna; jadeny tamteży W. Macewicz, wóciłby
ra mnie kofte i rechorum przywiót, jeśli by się przed
spowbnoii nieznalazta. —

Co się tyre historyi udownicstwa i przedisy
udowej — zmas dnief, moie JWPD, w moim Arzeim Aomie
Historyi, literatury polskiej, choć biche wyjasnienie.
Ja rapare, niemiecy pierwy, tem drukowai' rarynase,
i bepre mi mite przystai' go nad yk mraist
JWPanu Dobrodziejowi

Prer, JWPD. przyje zapewnienie wysobiego upoważenia
sktórym mam honor zostawa

W? Panu Dobrodziej
Mus' niel' zym Starcy
Mus' niel' miewski.

d. 25 Kwiet. 1839
Kraikow.

à Monsieur

M^r Lefont Alex. Bato w m



Lista literatów, o których chciałbym wiedzieć
rokurodzenia - gdzie nie wytkowali - co pisali,
napisali - wydali - i wrytko cokolwiek
o nich wiedzieć można -

Siemiński

Bielowski

Borkowski Alex

Kamiński Nepom.

Magnuszewski.

Borkowski Józef

Jaszczyński Stanis

Borkowski Stanis -

Chłędowski

Z Chodyniecki.

Uwaga przy Stawropigian'skiej drukarni

X. Zubrzycki

Z. Łozin'ski.

i co nie tam wydrukowało
i drukuje po stowiański

X Stotwiński.

Zaleski

Mr. Stadnicki w piśmie o rydach.

Mr. Fredro o tym jaknajwięcej, bo tenże Pan jest

Tetmajer

Pajgert

ordoba naszej literatury

Poll.

Z. Korczyński.

S. Gorczyński.

Kamiński Adolf

i jego żona.

Kasperowski.

J. Brocki

X. Khurycki.

Leopold Pauli. 25 autorów.

I inni o których nawet narwiśku dotąd
nie niedowiadziatem.

O Pamiałach piszących lub wspierają:
cych literaturę miejscową.

O Akademii Lwowskiej - nie wiem

Wreszcie gabriełowiś wiadomości Historji
literatury naszej tyż się - o starych
Książkach - rękopiśmnych - medycynie
prawie - owabak ueronych dawnych
i żyjących - dyplomatach - rządziecnościa
przyjęta będzie.

O Bibliotek, w których nie same Voltery
i Madame Couderant, ale rucna i
owiadu felaekta^{mp} Pappovki, et Compagnie

Kopie odpowiedzi do W. Michała Wisniewskiego (Lwów dnia 12 Lipca r. 859)
Profesora literatury polskiej w Akademii Jagiellońskiej w Krakowie.

4

Wielmożny Mości Dobrodziejcy!

Mówiłem sobie kiedyś W. Panu Dobrym z jedną dla siebie we mnie przez swe światło
te prace, zwiększyły się i szczerze upręcznie oderwałem Jego z d. 25 kwietnia 859
która mi w Konstanty Maczewicz w Czerwoń dopiero narysowała. Nie stawa
niezłego jał ubolewaniem pacierznie nad stanem ciągle mi pomógł innym
ogólnej literatury naszej - lecz tam się niejako pocieszać może i jej
nie obywa na gorliwych którzy są drwiga i nieustawiają mimo lic
nych zarząd i coraz trudniejszych przeszkód. Do czoła tych bezporoczn
W. Pan Dobry nallerger - Obraz Literatury który wydać przedsięwzięty
dziś już koniecznie był w Polsce potrzebny; dawniejsza świetna i boga
ta ciekawa nam "dosa" długo - Dziś się coraz więcej i wzrasta a bez
nową dłu świat urosną zarada, tak że bez sumiennego a biegłego przewo
nika trudno ją objąć a więcej jeszcze ocenić i pisarzem jej wstawić swoje
nazwać i myśleć, z których u dni za porzucić lub zapomnieć a inni nar
wet

zupetnie mierzonymi. Każdy prawdziwy naród oświecony posiada już drzewo po-
dobne; Polacy tylko piśmnia przygotowane, zbiory lub spisy bezładne
i systematycznie dotąd posiadają. Historię swoją prawie, zastrzeżoną w Pa-
rady na wdrze "ermosie" czytających chrześcijan. Co do Galicji, wiadomości
o jej literaturach jest tym trudniejszą im mniej ich na wielką potrzebę
trzymamy. Do spisu przyjętego ni drugie tylko dopisać tem-
z tych rzeknie nie tylko piśmniostwem ale i ptugami trudnią się i w od-
dalonych okolicach kraju mieszkać, drugich w całościem nie ma,
a z swowem w terenie oparciu jak z innymi dzieje się miastami.
Jeśli literatura krajowa nie do niego garnie się ale oden powiedzieć
można stroni. Ale prócz tego mowy naszey od piśmniostwa uoryć się
niezdanie musimy, bez rachuby możemy daleko z innymi porostać się
my, prawie i w Historji literatury mająć grę rolę przemażenia
nieśmiałym. Zborowicku poraz w Pa-
rady na mni wtorenego bynaj-
mniej

krótko aby to co z piśmiarostawem miało być ukończone - ja raczy przy-
gotować o ere wypisy i notaty bez najmniejszego porządku i tak niery-
telnie re długiego czasu i w miedzy tym na bieglego trzeba aby mogturyjtek jak
robić - smià to nawet powiem re chyba byo' W. Pan Dobry sam ogardie' potra-
fił co z tych uwywstow do swego Druka chcià byo' ~~korzystać~~ z reszty piśmiarostaw
Dni porysłego miesiąca będzie sam w Medyce omi'paninette porajre a w sparte u-
wagami. W. Parulitow dnie go rdami uoraciu u druki'nie omi'panin. Tem
czasem poretajre ma tym, a isry mi' re nim se' W. Pan Dobry uorem Kolwick
poryteoriny m stane' i poma' Go osobieci' honor m'ic' b'ede, rne ormoš' m'ic' m
zapracowic' Go o mojim wyabkim ora cum'ka

z którym zostaje
W. Pana Dobrodzieja
najmilszym stuga
Alexander Batorowski

d. 24 Grud. 1839 Kraków

6

Jaśnie Wielmożny Panie Dobrodziej.

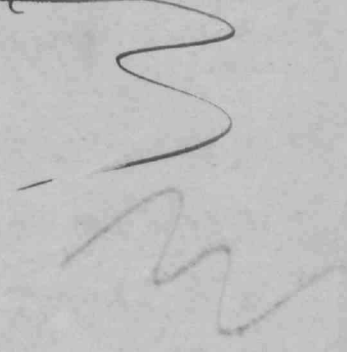
Za przystane bardzo prawowiadności literackiej przez
P. Konstantego nappowinnością stał się WP Dobr. dzięki. Pomoc takich
osób jak WWD i inni, jest prawdziwą dla mnie rzekną, przy tylu
trudnościach, jakie w literaturze przerozwiązanie trzeba. Z przystania
190 Tomu Kłóty WWDobr. oddany sobie w moim imieniu od W Józefa
Prorokowskiego przystać rozrys, - wyrozumieć WWD. dostatecznie, iż ja
tak daleko w wydatkach, i dzień, ciężej pracy zaradkowy namitogo
ogledai się więcej niebied, - Mnie być i P. Muciejowski co podobnego
napisać zamyla, to mnie jednakże już ustanowić niemożę;
bo co innego to, zamysł, projektu, powzięwe chęci na Kłótyk
u nas nigdy w literaturze i gdzie indziej niebywato, a co innego
zres, Kłóta już, się dokonuje. Pierwszy tom już wydatem, drugi
już się drukować zaczął - trzeci się przepisuje dla cenzury a
inne się poprawiają, poumniają, pmerabiają. Dla tego zres
WWD. niezważają na to czyli mnie lubo inny wspierolub
nie. Tarku wie wiadomości zbierać i dozytać - dwóch zawsze
więcej majądxi i robaczy jak jeden. Wreszcie odwołuję się do
Wileśpu - I z innych stron nadstawo mi bardzo ważne do
naszej historii literatury materiały tak, iż jeden tom całkiem
przerobić muszę. Chętna i skuterna i nie nasamym obywatelom,

Konserwacja, pomoc jest najwęższą dla ^{maie} rękopisów - sprawiła: że
prawowawny nad tą krzyżką lat dżenieć - rzykuje częć
majestku - wprowadzitem umyilne litery moim konsem, a re
papier wydutem kilka tyzicy i jenerze pmez, trzy lata praco;
wai musz nim wryskio tomu wyjdo, W ruytkie ity powiezum
teraz na to, a WOP Dobr. upramam najmocniej abyś,
nicogledujsz us na nikogo, raryt mmo wypierac, zaritai
i wyrozumiat z proszby do wydawców i wstepu w T. I
moje potrzeby; i tak np. gdybym mógł miec jekia dypl:
mata z XIII i XIV ^{XV, XVI} wiektu, jenerely mi przydaty is, do T. II
w ktorym historia Monikerstwa i historia prawodawstwa
zawierai is bedzie. Gdyby zrobienie ich Kopiai powiezato
zarobek jako wydabli chetniebym ponioł - dyplomata
np. z XIV ^{XV, XVI, XVII} wiektu jarego dziatu majestkiem - i wogolnoici
medarie, zastawy, zamiany, dary dobr nlathechich, moieby mi
niejedno ciemne jenerze lub niewowodnio ne miejsce
w historyi narrego prawodawstwa objaśnity -
O Rękopismach, dziełach starych i nowych, w rękopisimie
rozłajszuk - ale więcej WOP Dobr. nudzić niepotrzebuje - i to
wzore wyprucenie is, z mojemi literackimi stopotami
i potrzebami raryt WOP Dobr. sobie przypisai, ktorysi
niez najmemu, jedyne dla ratunku literatury z niskod

wywarciu niemajemy także gotowości okucut, i
porwolites' nudzie' na listkami—

Raz WPan wienye' iz jertem z uczuciam
wdziacnosc i wyrobicyp ugrawania

JWWDana Dobrodziej
Kierlingm; Najwzrym
MWDifusid



45

BRUNNEN
1870

BLANCO

~~M^r Lefonte Alexandre Batowski~~

~~à Leopold~~

fr.

BRUNNEN
00
1870



Żądanie Wichmrozny Purcie Hrabio

Dobrodzieju. -

Odebratem przez JW Kronwada notatki litero-
 che za które raz, JW Dobr. przyjęci moje najpo-
 winniejsze podziękowanie. Są bardzo ważne, ciekawe
 i wiele objaśniające. - Gdybym był miał pierwszej tak
 dokładną wiadomości o aktach Bernardyńskich, nie-
 byłbym tak ogólnie wyrażał się względem dyplomatów -
 ja dla tego wryskuję, o to pragnę, iż wiem z własnego
 doświadczenia jak wiele ciekawych rzeczy pojedynco
 pod ręką leżących kopję, posiadać. JW Dobr. ośmieliłem
 się - Dyplomata z XIII aż do XV wieku potrzebni były
 do II^{go} Tomu, w którym jest historia prawodawstwa
 a którego już druk, nie rozporządź - oim arkuszy jest
 gotowych - to jest trzecia część - miałem ja i tutaj wiele dyplo-
 matów pod ręką, i tych ile potrafiłem, korzystał nieo mie-
 szaniem, ale w aktach Bernard. znalazłoby się było wiele
 szczegółów objaśniających procedurę cywilną, prawo spadko-
 we

ostajim, wiele innych - Warto by postarać się o Codex
dyplomatywny - Faktad Essol. ma przecież uwytko
do tego - Czumaz, tam nie literackiego nie robi się?
Węgry nas zawstydza, - JW Panu Dobr. będzie jednym
zopichunów (jakiś się, niemyle) faktadu, może byś
mógł znieść tego rubery do większej czynności
literackiej. Mówię to jako Gallicyanin, którego stawa
literacka rodzinnej krajiny obchodzi.

Upraszam JW Pana Dobr. abyś oarczył Tarhawię,
moją książkę i nadal opieki, swoją zaszczycać
i nad sytatem notat wyierać nieo nieżkat
jako to 1) Un. Lwo. 2) Motw. 3) Fredro.

Ze JW Panu Dobr. w mojej książce znajdiesz
jaki tekst, albo jaki za surony sąd - raczej Tarhawię
tem nieczajai. i wspomagajęcej nie usuwai refki - Moja
książka będzie prozyczna, próżki do lepszej nie napisze
a tymczasem lepiej taka, niżli nie albo rane obietki.

Zostaję z najgłębokim uznanianiem

JW Panu Dobrod

Kazimierz M. Słupski

Mittau

Kraków

d. 23 Kw.

1840.

Stamp
26 APR 1870
D 7848 JV 96

ly

PARIS
23
4 40

FRANCO

~~M^r le Comte Alexandre
Batoussi~~

à Monsieur

à Leopold



Kasytajca. PWD. dzień dobry i

Książki: Tarbawie mi pomyślnie upra-
 szał Władysław D. Br. o inne nabytku
 Wiedeńskiego - Kaido, trzeba obawie-
 bo usteraz do'wiederytem iż niechcący
 najciężwie znajdusis si reury. -

Wiadomości bliższej o Długosza -
 o pnydalkach, zmisianach; niedostatkach
 Weidmanowskiego wydania - bez tego
 mój T. III niebędnie miał żadnej wartości -
 to więc taskuwoym Władysław wględem
 polecam

Najniższy. Stuga
 M. J. J. J.

21
Adebr. 11 grudnia 8
rotkrak w

JW Patkowskiemu



Wielmożnemu Panu Dobrodziejn -

Niemogąc osobliwie niewiedząc WWDobr.
rozregnieć go z rysem iem i wszelkiej podróży
i myśli i namiejsze - do proce literackich
takiej mijszyk i tak dle nas przyteornych
dopetniamtego listownie.

Racz WWDobr. myjsz odemnie
napamniać IV Tom mojej Kompilacyi
i nowe wydanie Charakterow, tem
tylko zmalom i to iz dotąd WWDobr.
jednego ponadaz - Ostatni arkusz,
ktory nie dopiero drukuje jwniej
nudefke, postaz - albo inna, spro:
bawia - jenerwita bibliograficzna
osobliwie ostoni moze to, lichez
Kniżecke - iz tykut ktory tu zatgoram
jest jedyny - bo do innych, wcek
isny wydrukowac dalem

Racz WWDobr

Raz WADan Dobr. powołó
abym tu zutonyt moje
najprężniejsze układy dla
WU^{ch} Macewicow - i siebie
jenera raz, względem Jego
Tarkawym, a niczastawny m
polecit -

Zyceliny i najwzrost
Michał Wyszynny

Wielmożnemu

Aleksandrowi

Batowskiemu —

Janowski Pannie.

Odlewina już, eurdwóitern P. Konstante-
 anna myświkju piśywanu i odbierania listów
 Panskich - o smulurnie, teraz załtoćie na
 ten raz, jeden jego zaciśna, większy, nauko-
 nej pracy (Młodej i my wrysy Rosyjskomy)
 oddana, spokojnie. O fortunatus nimium!!
 Ani wrypyt do oddawania, ani ... wrypytkego
 to woszenie estouska rukus mudi - Ale
 nsemyśł Pan abys całkiem w swym Odonwie
 był spokojny - bo o to między innymi i ja
 dwin i noc sigam myśła i podglądję Jego
 czynności, czasem nawet toutsz mniw serce
 wystpliwou (daruj Pannie!) areals już owe
 manuskrypta pył nieprytkowa - a rozpró-
 szona po nich historia i ceta piękna zne-
 słowu naru nieodnie wrypomnienie - nawel
 w Odonwie - tak jak nuczonym świecie - Griewam
 si, (choi naturalnie nseman do tego prawa)
 i układanie, ^{rylin, ich} smektadanie, zabankowanie,
 spisywanie, weryfikowanie, porównywanie

przekładanie papierem, wykładanie ręk,
 wkładanie do nozycz i t. d. i t. d. zbyt wsze
 crafu sawownego - a straconego dla Manu-
 skryptów zabiera. O toż widzieli sawowny
 Panie że wyszła z tego czynności są gładko
 dane a nawet kryptokowane - choi nie to duży
 na wiejskim wstrwaniu, a to nawet przez ludzi
 kieszonkowych i niby w uwarze czynności niewiele
 dających. Dzieje się to dlatego, że sawowny Pan
 piewnie swoją pracę o Mśach wmiestę
 wnas nadzieję, które wisić koniecznie trzeba.

Wydatem już T. VII. mojej samoty, przy-
 staty chętnie Panu, ale trudnoici dozna
 m. uwar nie podobno.

A teraz, gorzka - ale wielka, usilna, natrętna
 do Tomiu następnym mam mówić o wymo-
 w której jednej przysła uwar do wielkiej
 dokonatoici - Przeweraję papiery - natra-
 fitei Panniezar, na nowy oryginalne -
 potrzebowały - nowy, gremowy tyg tyg
(na to zapobaby mejrui Tomicieni)
na rej mach - nowy, Jana Dur now skiego.
Zumoj skiego ete, wiadomo bonum Panu
 że nowy, które się znajdują, w dnożo-
 sach naszymi Taw skiego, są Hum aw aw aw

i wszystkie generowane - a mowy nasejman
 mierwano wozoboku - oryginalne rachow
 wuję się, w kypsel - potrzebuje onów od
 Tyg I do wstąpienia na tron Jana Ka
 rimierza czyli od 1500 do 1550 okra
 gła lierba, Gdybyś szanowny Pan napotkał
 reymez, siebie mowy wygrzeć Karat i
 mnie o nich dat znać, przystałbym pie
 niądze na koncie przepisania tych których
 niemam - mnie by bardzo ie i o drukowa
 nych nielkórych ni ewiem - Stowem wyrazem
 nasz - Także, do braci i względem szanownego
 Pana polecam - abo właśnie bardzo - rzecz to
 wrefnie niecierpięca zwłoki - bo periculum
in mora. Gdy T. VIII wyjdzie, już mi na nie
 się nie przynajdru, bo ja tylko niustardę
 po obiednie lubię, - więc siebie Pan (razem)
 rary zaraz, rzekę, swoje, do tego przystąpię
 na koncie wierwają - ja w kypseli wodnie,
 umoię, i wódec, - ci wywodzi, i naję się
 mogę, do zbioru Pańskiego ofiarować
 Kupionę, w Rzymie szęnie, w rysunku
 Smuglewiera. He Nozze d'Aldebrandini,
 której (o zgroza!) w zbioru Pańskim ma się

Na przyszłe lato wyjeżdżam znów
w kraje zachodniej Europy - nieraz mam
w Odnowie jest biew rym - choi
prawde, orelitny - rozmawiam je w abt
wrazę, od Missii odwracaja -

Pisibe, moja, gwintarrum a na
Klerikach - odtagrii odnej niemyśle,
wpetnej nadziej - i kanoway Pan
prowoissz, Bibliotelle, Ossol^{ca} do gory
nogurni - aby wygisiuie Noternis liter
rami dnije tej gator, i literatury,
wklonej nari prowdkowie - wygskri
inne, i oiwicione i niwiniwicione narody
pazešignęli -

Jerru prong i btagam i rekli
ram na wyspkte, abzi ni granoway
pan swej pomioy, swego iwicella
i nauki odmowie nieraayt.

Lupoworem i uwielbieniem

Ludlowy Stuga

M Wjynrews,

Krakow
d. 15 Grudnia
1845.

ni 24^{to} przegląd utworzony a ilon" rozmaitych przedmiotów w nim za-
wartych do 30 typicyj numerów dochodzi — w których mów, przemów
wotów, odpowiedzi, powitań itp nie licząc kawałków lub poskuszeń
po grzebieniu, ma do 4 typicyj analizowań. Tej proste uwaga
czyli wbrożeniu rane podobna mi w wyrostku, wyszukani, odczytani
fajniutki od polku, oryginalnie od przekładawcy, wazniejsze od
poslednich i nie niemały wypisy i wskazań, kiedy te nie tytko
to, po wszystkich niemal tomach rozmuone, nie które różnym pis-
mem albo wbrubionym oryginalnym (np Andrzeja Mark. Beda)
kwestone i marane gnie do wyrywania trudne i uroznie — tak
ze sam sobie niedowierzałym niekiedy słów lub znaczeń odgadnięcie.
Dopiero waznym ktemu przepisywaczom o których u nas najbr-
dziej. Gdy zbior podobny wiele warun, licunym wypisów sam
sta sobie kilka uwe Tomów, należało miie drugo pierwiej o ten
zawadomii — ten nie wazajac jesne ani na nas ani na loseta
czyli by skutecznienie zadani fajniutki kwalitwo zadowolenie Jego
wieloby ni okarado rany badi mu wiadomym, badi niestosowym
a wie i niepotrzebnym — bo o tem wszystkim szta jedne napro-
pisane niemoz doktadnej powuzic wiadomii. Tyle co do góru
wodnietym zas wskazałym mi epokam, luboby ni jesne w ceta
wego w tej gatun naszej literatury wykazac dato — mogz upewnie
ze zlopisma bibliis: Opatniutki mi to tak wuznioune aby mi
do zynienia niostawiaty; i tak np zaktów Tomickiego niema
tytko Tomów wtery: Tom V obejmujacy lata 1519—21. Tom VII
1524—5) Tom XVII. (1536—7) wodnie; i Tom XX (1541.) sztorym o
karnie ni it mów i poslotu wprostnie wuzku prawie zadnym

Janek

Górkę nie umiesz, a najważniejszem zdarzeniem swa wojna Kolesna
 pod Lewowem, której mowy i cęty toż kłopotliwymy rozpraw Górkę
 po łacinie podał i to dostronnie znajduję się w Biuletynie Orzechowskiego
 także jakoby na prokurę po łacinie pisany. Chyba wypisze mowy
 Tarnowskiego kosc. Krakow^o w zbiorze Górkę po polsku obok pre-
 kladu łacinińskiego potosona; i krola odpowiedź prur Jana Tarnow-
 skiego dano, są worygniale a dwa w przekładzie (łacinińskim, jedno
 pism Górkę a drugie Orzechowskiego) tu te są drukowane a jest
 wiadome. Ręce próżki Tomianów widnie możemy iż Górkę
 jesto najbardziej o zebraniu materjałów historycznymy ale nieświerne
 podanie pism owobliwie polskis, kiedy, je nawet skomacny a naj-
 więcej skrócić; se Tygminuk prawie nigdy publicznie się nie wy-
 wał po polsku, nawet po łacinie a to w kiedy trochę rachun-
 munał nie zastępowato na wmiary u Górkę; uwasam bowiem
 iż imieniem jego nawet nie miał przemawiać lub odpowiadać kau-
 derz lub podkautery, jak się Górkę na tytu miejscach zbioru
 swego słowami wyraża: Res respondere jupit e mandavit. Co do
 innych osób którzy się w wymowie a to łacinińkiej odznaczyli w
 gromy latach rządów Tygmina I - znam Jana Łaskiego Arcyb. Główn.
 mowy w Brynie i na soborze Lateranenim - wim o krusztopie
 Szydłowickim karsk. Sędowickim podkaut. kod. który r. 1514 imie-
 niem królewskim piotrkowski sejm zagajał, a tuż nie wazny po
 polsku - Górkę nam przeciw tyj nie dochował. Był Rafał Lesz-
 czyński posem od Kłauów kod. do krola Brynkiego w pomienionym
 roku; Kłauisław Górecki probozer Kłauis do krola Węgier-
 skiego, mówiąc po łacinie do niej. Także i Jasnycki munał być
 Dobrym mowcą kiedy od szlachty proszowskiego sejmiku roku 1514
 obrany został aby imieniem całego wójtwa krakowskiego do krola
 mówić tu Górkę tytko tuż powstawa (summe Legationis); to
 po łacinie zachował. Dalej r. 1515 już Tomicki witał Janim
 Tygmina

Wygnanie monarchów w presburku, kardynała Gureuńskiego, od kłótni
tenus odpowiadat — także Orszypow; i Kapituła krakowska wita się
krola, gdy wrócił zwycięzca z wojny Tomicki Dixit ja
się ^{gorski} wyprasa, w wyszko dowodzi ze albo krol nie lubi, albo nie chce
albo nie było w wyprawy aby sam się, nawet przygotowany, od rym
dopiero na sejmach po polsku. Znamy mi także mowa postoi
gminna krola do masywianina cesarza i Grabelli księ. Pawu, krol
Hawa Odrobna kankel. Kaks: i Jaua z Konar Archidukowa krakow
gdy r. 1517 po Prouj jrdwili — tu te wyszkie po facinie na w
się paun niedadra — chyba utwierdza, ze kiedy ci paunowie wypr
Pauin'ski wyszki mogli; w polskiej celowai — albo ze nie było j
mówi po polsku w publicznych obradach; okolicznościach powr
przytem wyprawy; — do dalszych lat tego krótkiego panowania
wciąż by more uchwoni Tomickiana Siemowicie którzy jest 20, na
wyszki — te ja przewieratem pmi laty temu. tu nie będą gotowy
zstąpieni w rawnaraj? i wyszki jakie mówiy polskie tam się zw
Dups? Dni' domi' nie wiem. Jdać dalej po latach panowania Zy
gmunta - Augusta, Kewyha; Stefana moreby wciąż mówców polskie
następny tu wtyś Pstropisima Tutejra ubogie — gdy pmiennie c
od Zygmunta III do Jaua III tak obftaja ze mogłyby niejedne
Kewyha przedmiotowi temu ponownie' i, aatrudnie; tu jak już na
crałku niektem przekodzi to wójz uozuon' na teras — i godziwo
się ze miż welpau Dobrodziej miż rekusz na wystumawny, zwofa
era ze munit bync mi przewracai bibli: Ofiol. Do góry uogami
się wyprasz — ale obecnie przewrócony na nowo poradkowai — czego w
mi mi wozg mierkajai na wi a temu erazy będą prymusony i
interesu jichai do wiedwia na niedziel kielka, skad wrncajai mam nad
widzenia się i ponowienia tego uwielbienia; wysobiego bracku
rpn nie przestaus byi welpau Dobrodziej

najwystrawnym Augu

Alexander Batow

P.S. Tom jeden o którym kilka Pstropisimów
ostatniej opisanem będzie miał honor pmi
i Macusora paun Dorczup,

Wielmożny Panie Dobrodzieju —

Dla zdrowia mojej żony i córki wyjeżdżam do Włoch za dni kilka —
 gdzie moja familia zimować będzie — mnie jeszcze wieść do Kraju obowiązków
 Akademii i różne niepokojone interesy w Krakowie. Niech się ^{zwykle} z tego
 powodu wydawania dalszych Tomów historii literatury przerwało nie, albo do
 nieco znacznego czasu przewlekło — zepowiem się do osób swoich literatury,
 nauki i sztuki — aby ucherwały się podjąć tej pracy i moje activa i passive
 tej enterprise na siebie przyjęły — Nim jeszcze otrzymam odpowiedź od
 jednego, nim z drugimi porozumieć mogłem — przysłał Panu Konstantemu
 i usiłowa myśl wręcić na siebie ten cały literacko-knigarski interes —
 w którym najdnie i mite dla siebie zatrudnienie i wynagrodzenie kosztów
 i pracy nierurowdne — bo na przeszłym doświadczeniu sparte i rachunkami
 porządnie prowadzonymi objaśnione i podwierzzone — Wszakże samby temu
 podjąć nie mógł — Dlatego zatacam tu najpokoźniejszą prośbę do szanownego
 szanownego Pana w imieniu biednej naszej literatury, abyś zechciał dopro-
 wadzić do końca to dzieło — tak potrzebne dla literatury — zajądnie Pan ją
 poświęcając, w sercu swoim tego słabego i niezdolnego — Pan jeden
 mógł to zrobić — by posiadać, i potrzebny do tego nauki i niejestes' żadnym
 obowiązkami innym zajęty — i mały prośbę, w Bibliotece Ossolińskich
 potrzebno do tego materiały w obfitości — a wreszcie zjednie do P. Konstantego
 gdzie Biblioteki Akademicki, Morsytyna, Moszyńskiego i Szembeka
 dostarony, w rękach szanownych Księży — jakis sobie pomysłuć można.
 Tom VIII już jest gotów do druku — czy go Pan przejrzy, poprawi, z-
 bogaci, — będzie lepszy daleko jakbym ja sam go wydał — do następnym
 Tomów — bardzo obficie zostawiając P. Konstantemu notaty, które szanownemu

Panu

1
Panu wiele cię, kiej, imudnej, eras rubierajęcej pracy oneređra,
Niemoreń, racny Panie tej mystugi ^{odmówić} dla mnie jako autora, dresiecio-
letnis, prace, opunierujęcego - dla literatury, która ~~miera~~ wielu tak
zdalnych i pracowitych ma zwolenników i miłośników - neklenie
dla P. Konstantego, który szlachetny, naukowy, uniesiony - miłość
patrzy - aby to dzieło - w jakiej mierze - może niegodne - rze dostato-
nie - przyjęt na siebie obowiązek wydawania dalszych tej historii tomów.
W rze więc Panie - jako tego najgodniejszego - składam moje
pięro historyczne - Demu ze trymi powieszam, co miałem
najdroższego mojemu sercu - co mnie było lat najmocniej
zajmowało - co nie splotło było ciężką, życia mojego chwila,
Nad erim przez dresieć lat pracując zapomniałem o sobie
o świecie mnie otaczającym - pierwszym wrytkie przyjęmu-
cie - cęsto nawet... ale doń tego. Szlachetne Panie serce -
mnie zrozumie. Łatwo Panie domyślić się dla czego ten
czynak, który ja rozpoznałem, w rze Panie oddaje - chciałbym
aby ten pomnik literatury naszej budowany został czysty -
Wiele - wieleż to było do powiedzenia ustnie - ale kienicy
mnie, postaraję moje, potłone, najwitalniejszą pracę - abyś
tej nieroty - opuszczać i swojej opricki odmańcie jej mierał.
A w P. Konstantym bdyń Pan miał umiejstnego i pilnego
w tej literackiej entropie pomocnika

Twoje gorące polece mi prawdziwy wielbiciel

Michał Wójcicki

dnia 27 lipca 1846

Kraków.

Kopia listu o p. Miś. Wisniewo prof. Akad. Krak. autora Kis. liter.
w odpowiedzi na Jp pod d. 27 Lipia 1846 z Krakowa pisany - 20.

Wł. D. C. tyle miastem wodomowyś muras' temi erary razica
bendera pporacniej teci, ze lubo do p. macem.
poufne piatemu - nadal robi wstawam adju-
widniei' pamu na Jpgo pedus uprzejmoci: i po-
chlebnyś wypani' odesny - a tak abrac' upli-
niemogax pierwiej, dopiedumai powinnoci: uwzej
diszej, podniewajai uj, ze to do g'oiunego
pudumitu narej korespondencyi obcej, pnu p.
mac. jiter' go cyi' sawiaidomioay. Umiejai
Ceni' i wyproke pracowai' powiasto i pnyino ty
Jena pauitki, tem wipiej sobi saupai' niemoz
abyu namowami' paowu uprzejmoci' raskrany
mogt' uj odwatei' prowadzi' do nas prasy tak ma-
kownitej wartoci: jak pauitka - prasy tetera
wdusiejaym narum rucha umyrtowym, staji
na oke wyrtkij' drukim pnu narumy' ofcy-
ktyś pisary ogloszonyś. Mianu se mi niepo-
dobna pnytye' do Krakowa, odwidniei' go jowu
i podrowi' na dalszy drog - ze okolicnooci
Somone uoy - maue dobre p. mace, a publi-
cne ogot' naru dotyergue carhemi niepryia me-
adwois pnyryu stausowo mury pamu wymai'
ix propnowanij' pnu paowu entrepnyry
podjaj' uj niemoz. mam swypte obowiazki
familtijne tetera widrowalajai' stam powijce-
meni' ani' samitowanem' ciggle we mami' wra-
stajajem, oddai' uj wyslanem' literaturme a mi
jistem' tette' sawrumiady' abyu siebie sajax
nicent' ile mi' obywa' wdolnerna' do tego-
cis' dopiero do pisania' tak obtrzymuje' jak
pauitki' dristo. Nawet' druidniei' uj bely
jirli' tto' uj' potani' pamu dorowac' rektui'
Do to' ani' jedney' ani' kietku g'oiu' wpolnace-
uni' sadrudnieni'. Pisai' Kis. literatury,
pnu' paue' omowaus' i' wnajaw' saupiej' asai'

Dot

do konca, tużaby paucm samym; byt' ięp dniek
miejstym, miie myt' i rapat; wiadomoi; i cytauu
obseruie w psam rebruu - Wilostrumoi tego coła
natracuu wrotkoi; nie dala by ięp wyerpai - stara
Ten ięp ięp dla mielouania p. Macuiera obseruie
wleuu wiorajmyu do niego kracii - a w p dnie
mielouany sam o toki umawny niepodobie' t'wo
tyu, sam umieuz j'niej to puidziarsieci
pomyliwiry se sioukowi Gęp i następie uiekt
to niepowrotue samichauie tak glomep i pory
teuuep rawodu niegdby uieidyatowae' uogli
puidziuj' ja to i uieureua w najlepnej uieue
doerkae' sobie uiey. Historja puer uiego sam
do konca kracie ięp dla uiego, dla Gęp dniek
dla uas wrythui' uiegytyu kracuu i zaw
Jdua adolua juł uieie'cyt' uie uieidziu uie
wryueu uieureua kracuu Gęp - Historja
puer druzij kuty uouana albo w p'otowi rawo
ustata, muukiu uas uapadu, bo uieureua dla
uouie' kracie, uieureua uieidyatowauy uas uiep obe
cuyt' puygod; uieureua' ludkiej - puidziuj'
paucm uiegy najrycaliue wryary w p'odu do
ktory ięp gotujen - puyrau' uiegy, uieureua
dla uiego i uieureua' uieureua an uieureua uieureua
uieureua o uieureua uieureua i uieureua uieureua
uieureua uieureua - Jaku tego ktory ięp uieureua
uieureua, i uieureua uieureua uieureua uieureua
puyru uieureua uieureua uieureua Gęp uieureua
uieureua; uieureua uieureua uieureua uieureua
ktory uieureua Gęp uieureua i uieureua

[Handwritten signature]

kwia 2. 17 uieureua 1846

Kopia listu J. Wraszewskiego do Michala Wisniewskiego autora Historji
Literatury i profesora uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Nigdy bym ci pisan listem moim nie narzekał gdyby mi w ręce nie wpadło
pismo które od niego odebrał niedawno p. Feliks Czański uderzyły mnie
wzaniem wyrazy zniechęcenia, zwątpienia, zarzemia i dowodząc, których
wyznam po Autorze Charakterów i Historji Literatury po szanowanym
u nas powrocie i ocenionym godnie pracowniku, nigdy ci nie spoczę-
wałem — Te narzekanie na ludzi, te gorzkie wyrażenia mi wygnęły,
ta chęć zniechęcenia zatrudnienia które usłachetniają autorów, czynią go
wyborowoz ogółu czytelników, listem w którym ci życie ugi objawia
odzwierciedły mi i zasmuciły. Daruj pan z uwagą się obowiąz-
cznym (nazwij to jeżeli chcesz rozrozumiałością lub osobistostwem)
słowem do niego odaleka przemówić. Jeżeli komuś to pisanie
godzi ci narzekanie, zarzeka niepowodzeniem urojenem i samą pióro
wehwieli zwątpienia. Byłoby to zły przykład dla wszystkich
pracujących, wehwieli gdy sprawa ogólnego dobra, potrzebuje
pracowników, bezwzględnych poświęceń i ofiar. —

Nie szukajmy wzajemnie sobie pobudek ku temu, znajdujemy je w sobie.
nie użnamy od ogółu, odtrącamy od niego (gdyby tak nawet było) su-
kajemy się w przekonaniu własnym o twistości celu, w rapale i jakim
milionarze japończy sili na mgli zrozkosza, stępnac na chwilkę,
niebierzący wyczerpania się naszymi przechodzącym na ozwały wa-
bosi, za prośectwo kon'eraego iś zawodu, użnaci walermy
myślą chłodną, myśl chłodną rozgrzewajmy użnaciem — jeżeli
pan zmiesz pióro i wyrzecz anathema na zawód litera-
tury, klubu, przedsię, i takimi powroczkami po zyskcie,
iluz to ludzi narzadować go more, iś zararii iś zwątp-
piem? Daruj pan z młodszą, mnie; doświadczenia
a żywo dotknięty balseg strata którą byśmy ponieśli, tak
dważnie odzywam ci do pana. Ścienia Jarosty No-
wogrodzkiego oby ciś uscisnął, oby ciś dodał otuchy,
ale dziś rano tysiąc ludzi myśli twoją czyje, mały
twoją iś karmi, którzy przed kilkudziesięć laty czytać
nie umieli.

Nie was rozpaczać i wątpić o sobie. Co ci tyje braku oc-
nienia Historji Literatury na którym stanowić
ci pan wskazać może, za nadto pospiesznie przy-

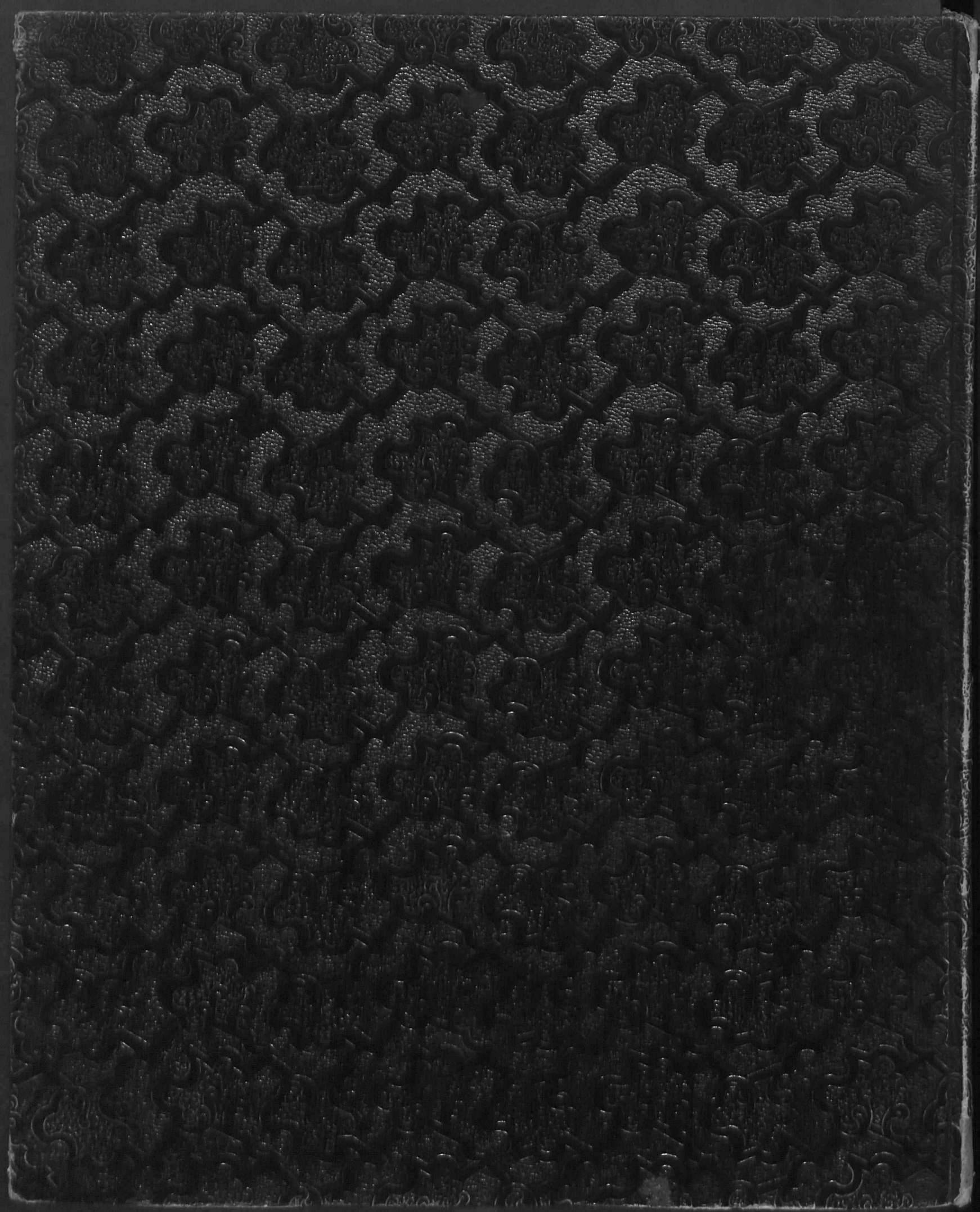
pisujecie

pisujesz go panu jakiemś lekceważeniu Jego pracy. Jest wola
nie przeciwnie; ażeby ocenić ją, ażeby ją rozbraić, ok
raci' ile kosztowała trud, ile nowych myśli dodała do b
dziejstwa w obięgu, ile skruszyła fałszywych wyobrażeń, po
trzeba było prawa co panu pracować nad tym; i tyle um
mało kto znał dwaśmy i rozbraić to dzieło, bo mało
kto nty wrobił swoje go leum. Co i tyż wybrzyd
jakiegoś tam pseudo - wdrów, którym prau i go mogł
porównać z Jochemowem, lub wspomnieć o niej dwied
pytałem ci pana kto tego wiedział? Nie była - li
rura prawdziwa? godzi ci to mieć na sercu? —

O to com chciał mu powiedzieć, a teraz powót panu by
wieleku kumem głębokiego smutku dla niego zły m
podał; usłyszał uprzedz, goraco, aby myśl mowa
wskazi do P. Frackiego, przestał zjesieniemu Amurawa
promy wiryć ze my tu umieny go ceni, Kochamy
pana i samyem.

J. J. Kraszewski

Opisak. d. 27 stycznia 1848.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.